

10 gr.

10 gr.

# ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 444 [117]

Warszawa, środa 14 kwietnia 1937 r.

Rok XII

## Kiedy pałac prasy narodowej będzie wzniesiony w Warszawie?

Kiedy we wrześniu roku ubiegłego przystępowaliśmy do budowy pierwszych zrębów prasy narodowo - radykalnej w Polsce, nie mieliśmy nikąd poparcia. Je-  
dynym naszym kapitałem była nasza idea, nasz zapal do pracy drobne składki kilkudziesięciu ofiarnych kolegów, którzy kosz-

tem nieraz najistotniejszych swoich potrzeb złożyli pewne kwoty na uruchomienie „ABC” jako dziennika narodowo - radykalnego. Okazało się wkrótce, że rachuby nasze nie zawiodły. Kapitał okazał się dostateczny. „ABC” rozwinęło się pomyślnie i dziś już stanęło na mocnych nogach, niezależne, nie posiadające poparcia żadnych możnych protektorów, ani zaliczek potężnych żydowskich biur ogłoszeń, a jednak całkowicie samo wystarczalne.

Ale to, co osiągnęliśmy, to jeszcze bardzo mało. Prasa narodowo - radykalna w Warszawie, ograniczona się obecnie do dziennika „ABC” i miesięcznika „Nowy Ład”. Czy może to wystarczyć w półtoramilionowej prawie stolicy wielkiego państwa?

W dodatku pismo nasze nie posiada dotąd własnej drukarni, ani własnego gmachu. A przecież jeśli chcemy zbudować potężną prasę narodową na miarę europejską, to musimy dziś już myśleć o powołaniu do życia innych pism: jedyny nasz dziennik i jedno czasopismo nie mogą przecież obsłużyć w dostatecznej mierze wszystkich dziedzin życia na-

rodu. Dziś już musimy myśleć o powołaniu całego szeregu nowych czasopism, o wydawaniu nowego dziennika, o stworzeniu wielkiej agencji informacyjnej, o pokryciu całego kraju wieloma naszymi placówkami propagandowymi. Na to wszystko potrzeba olbrzymich kwot. I znowu jedynym naszym kapitałem jest nasza idea, zapal do walki, przekonanie o bliskim zwycięstwie. Z tym kapitałem przystąpiliśmy do nowej akcji, w której rolę głównego narzędzia spełnia „ABC”. Zwracamy się do wszystkich naszych Czytelników, wszystkich tych, którzy będą czytać te słowa, ażeby w ciągu trzech tygodni, ale możliwie jak najprędzej dokonali czynu, leżącego całkowicie w zakresie ich możliwości: zjednali przynajmniej po 1-y nowym prenumeratorze „ABC”. Liczba Czytelników naszych dziś już osiąga kilkudziesięciu tysięcy. Jeżeli apel nasz zostanie wysłuchany dosłownie przez wszystkich, da nam to w ręce broń tak potężną, że za rok kupimy własną drukarnię, a za lat kilka przystąpić będziemy mogli do budowy reprezentacyjnego pałacu prasy narodowej w Warszawie. Aby naszą akcję ująć w pewne ramy, ogłosiliśmy w końcu marca pierwszy konkurs propagandowy „ABC”, który przyniósł nadszperkowanie pomyślnie wyniki. Odwołujemy się dziś po raz drugi zarówno do kadry dawnych Czytelników, jak i do nowych Czytelników „ABC”:

niech wszyscy wezmą udział w naszej wielkiej akcji. Niech każdy złoży jedną cegiełkę potężnego gmachu. Przecież jest to tak łatwe. Zwrócić się po prostu do kogoś z najbliższych z propozycją wciągnięcia go na listę naszych prenumeratorów.

A następnie, po uzyskaniu zgody napisać, i wysłać pod naszym adresem kartkę tej treści:

DO  
REDACJI „ABC”

Warszawa  
al. Jerozolimska 121

Spieszę zawiadomić że zjedna-  
łem w drodze konkursu nowego  
prenumatora „ABC” . . . . .  
(nazwisko i adres)

Prenumerata w kwocie . . . . .  
została wpłacona dnia . . . . .  
podpis . . . . .

adres wysyłającego . . . . .

Zawiadomienia o zjednanych  
prenumeratach nadsyłać należy  
niezwłocznie. Już od jutra powia-  
nimy otrzymywać, jeśli konkurs  
ma wydać odpowiednie rezultaty

**PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM**

## Proces o zajścia w Mińsku Maz. Dziś w Sądzie Okręgowym

W dniu dzisiejszym odbywa się w Sądzie Okręgowym w Warszawie proces będący echem głośniejszych zajść w

—po kilkaset zawiadomień dziennie. Jest to pewnego rodzaju egzamin. Czy potrafimy dokonać wielkiego dzieła kosztem drobnych, ale konkretnych czynów? Jeśli potrafimy, z otuchą możemy patrzeć w przyszłość.

## Dziś dn. 14 kwietnia oficjalna likwidacja Związków Narodowo-Radykalnych

Dziś w dniu 14 kwietnia o g. 11 w lokalu przy ul. Koszykowej 80 odbędzie się oficjalna likwidacja Związków Narodowo - Radykalnych.

Likwidacja ta jest konsekwencją zarządzenia p. Ministra Światoławskiego z dnia 1 b. m., obejmującego jednocześnie decyzją za wieszenia działalności Bratnich Pomocy.

Pierwszy ze Związków Narodowo - Radykalnych rozpoczął swą działalność dnia 10 października 1936 roku Związek na Politech-

rub. na terenie Mińska Mazowieckiego po bestialskim zamordowaniu wachmistrza Bujaka przez żyda Chask. elewicz. Wzbudzona faktiem zabójstwa ludność polska wystąpiła czynnie przeciwko żydom, niszcząc szereg mieszkań żydowskich, podpalając kilka zabudowań i bijąc żydów. Zajścia te osiągnęły punkt kulminacyjny 4 marca w godzinach popołudniowych po pogrzebie ofiary morderstwa. Po zajściach, z kwi-dowanych przez policję wytoczono znaczną liczbę spraw karnych, przy czym główną podstawą do postawienia w stan oskarżenia były sprostżenia poszkodowanych żydów. Jedną z takich spraw będzie przedmiotem rozważań sądu w dniu dzisiejszym. Na ławie oskarżonych zasiadają: Marian Światołowski, Józef Polkowski, Józef Kwiec, Józef Ruda, Kazimierz Dudek, Czesław Olszewski, Jan Wilk, Bolesław Sitnicki, Stanisław Wasiak i Bolesław Pustola. Bronią ich znani adwokaci warszawscy: Jerzy Kurczynski, Janusz Rabski, Al. Stypulkowska.

wysiłek skierowała na teren szkolny i akademicki. Wśród zatrzymanych znajdują się również trzej studenci Politechniki Warszawskiej, których nazwiska ze względu na toczące się śledztwo podać nie możemy.

## Nowy rozłam w K.P.P. Naśladowcy Doriot'a w Polsce? Akcja wywrotowa wśród młodzieży

Donosiliśmy w swoim czasie o rozłamie wśród komunistów polskich na tle podziału na trockistów i stalinowców. Obecnie komunizm w Polsce przechodzi nowy kryzys. Grupa inteligencji komunistycznej, złożona przeważnie z elementów polskich, wyłamała się spod dyscypliny partyjnej i wystąpiła bardzo ostro zarówno przeciwko stalinowcom, jak i trockistom, zakładając swój własny organ, miesięcznik „Nurt”. Nowa grupa komunistyczna występuje bardzo ostro przeciwko korupcji w oficjalnej organizacji komunistycznej oraz niewolniczości uniezależnienia ruchu komunistycznego w Polsce od Moskwy. Nowy rozłam wywołał w partii komunistycznej niebywały zamęt, objął on bowiem tak zwaną „smie tanke” partyjną, pozostawiając w organizacji oficjalnej tylko żydów lub jednostki doszczętnie zdemoralizowane.

W związku ze zbliżającym się obchodem pierwszomajowym działalność komunistów wzmożła się w ostatnim czasie dość poważnie, zarówno na terenie Warszawy, jak również i na prowincji.

Po dłuższych obserwacjach organa policyjne dokonały około stu rewizji i wielu aresztowań. Akcja policyjna dostarczyła obfitego materiału dowodowego w postaci literatury, gotowych kliszy cynkowych krajowych i zagranicznych, przeznaczonych do masowego druku broszur komunistycznych, oraz wiele maszynopisów i rękopisów.

Wśród zatrzymanych znajduje się wybitna działaczka komunistyczna, **Kachoch Julia**, nigdzie

niemeldowana, ukrywająca się pod różnymi nazwiskami. Była ona płatną funkcjonariuszką Krajowego Sekretariatu K. C. K. P. P. Jak wynika z wielu skonfiskowanych dokumentów ostatnio organizacja komunistyczna główny

Gdyby próbować określić lapidarnie, jaka jest najbardziej charakterystyczna cecha dzisiejszych nastrojów politycznych w społeczeństwie, należałoby odpowiedzieć: chęć zmiany.

Zarówno świadomość niebezpieczeństw, które już w najbliższym czasie mogą nam bezpośrednio zagrozić, jak i świadomość wielkości zadań, które stoją przed społeczeństwem, przenikają coraz szerzej, ale jednocześnie utrwała się przekonanie, że tylko działanie w wielkim stylu, działanie, mogące naprawdę zjednoczyć całe polskie społeczeństwo, może dać wyjście z tej sytuacji.

A sytuacja jest naprawdę groźna. Coraz bardziej powszechne pragnienie zmiany istniejącego stanu, jakże zresztą różny mający wyraz, jeśli chodzi o wyobrażanie sobie jego realizacji, wyrosło na podłożu kryzysu zaufania, jaki dziś przeżywamy. Najpiękniej brzmiące hasła czy wezwania będą padać w pustkę, jeśli nie

będzie im towarzyszyć wiara ze strony tych, do których są skierowane, że są one zapowiedzią rzeczywistego wkroczenia na drogę, która prosto i w sposób dla każdego widoczny prowadzi do budowania wielkości Narodu.

Jakkolwiek wyrosło z kryzysu zaufania powszechne w społeczeństwie pragnienie radykalnej zmiany dzisiejszych stosunków politycznych, może w pewnych warunkach stać się źródłem zapału, entuzjazmu, wiary — słowem tych czynników, które pozwolą naprawdę przystąpić do realizacji najbardziej nawet na dziś utopijnego nowego polskiego ładu, może dopomóc do zwalczenia przeszkód, które dziś wydają się nie do przebycia, może wreszcie pozwolić sparaliżować działania tych wszystkich sił, które za żadną cenę nie mogą dopuścić do tego, ażeby wreszcie w stosunkach polskich zapanowała harmonia między interesem i celami Narodu, a działaniem Jego narzędzia — państwa.

Nie tylko dysproporcja między

dziś środkami, jakimi dziś dysponujemy, a celami, do których musimy dążyć, jest źródłem trudności, które niejednemu wydają się nie do zwalczenia. Musimy zdawać sobie dokładnie sprawę, jak potężne siły pracują nad tym, żeby utrzymać w rozbiciu polskie społeczeństwo, jak wielu zależy na tym, aby dzisiejsza sytuacja zmianie nie uległa. Skala jest naprawdę duża i wystarczy proste wyliczenie, aby zdać sobie z tego sprawę. Żydzi i to wszystko, co jest mniej lub więcej świadomym wyrazem polityki żydowskiej, jak maso-neria, kapitalizm, komunizm, socjalizm i wszelkie inne między narodówki, a dalej cała potęga karierowiczostwa, oportunistu, własnego interesu, czy ambicji zaspokajanych pod pozorem służby publicznej i wreszcie ten opór, jaki stawiać będą ci wszyscy, którzy nie spostrzegają, że czas idzie naprzód, zastygli w pewnej postawie, zapatrzeni w przeszłość, podobni do mnichów bizantyjskich, którzy, zatopieni w sporze o słowa, nie spo-

„NIE PRZESTALISMY CZCIC ŚWIĘTOŚCI SWOJE I PRZECHOWYWAĆ IDEALÓW CZYSTOŚCI, DZISIAJ POTRZEBA DAC IM MOC I ZBROJĘ. BY Z MARZEN KRAJU PRZESZŁY W RZECZYWISTOŚĆ”

Adam Asnyk

## 6 lat więzienia Nadużycia w Radzie Szkolnej Wyrok na Wiśniewskiego zatwierdzony

Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w procesie Wiśniewskiego, skazanego na 6 lat więzienia za systematyczne przywłaszczanie pieniędzy z funduszu przeznaczonych na dożywianie dzieci w wieku szkolnym.

Surowy wyrok pierwszej instancji uległ zatwierdzeniu. Sąd bowiem stwierdził, że w całej sprawie nie znajduje momentów, któreby mogły łagodzić wymiar kary. Wiśniewski w podstęp-

ny sposób wkładł się w zaufanie przeznaczonych i wyzyskał je dla niskich podobek. Przywłaszczał sobie pieniądze, przeznaczone dla najbardziej potrzebujących. Kara, jaka go za to spotka, winna być ostrzeżeniem dla innych.

Sąd poczytywał Wiśniewskiemu za okoliczność obciążającą fakt poprzedniej jego karalności za przywłaszczenie pieniędzy na szkodę Spółdzielni Rolniczej.

nice, w listopadzie na Uniwersytecie, w grudniu w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, w lutym na Uniwersytecie w Poznaniu. Dzisiaj Związki oficjalnie przestają istnieć. Grupują one młodzież akademicką, wyznającą ideę narodowo - radykalną.

## Dyr. Igielski przewodniczącym podkomisji badania cen

Komisja kontroli cen powołała podkomisję, która przeprowadza badania nad zagadnieniem niższych cen mąki i chleba po wprowadzeniu ograniczeń przemysłowych, przewidzianych rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych z dn. 8 b. m. o przemiale pszenicy i żyta.

Jak wiadomo, zarządzenie p. prezesa Rady Ministrów z dn. 12 b. m. obniża ceny mąki, kaszy i chleba na czas przejściowy, to jest do czasu wprowadzenia o-  
graniczeń przemysłowych.

Przewodniczącym podkomisji jest p. Igielski, dyrektor biura a-prowizacyjnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

## Prasa mydli oczy zagranicy α okręty sowieckie płyną do Hiszpanii

RYGA, 13. 4. Z Moskwy donoszą: Prasa sowiecka rozpoczęła niezwykle zmienną akcję przeciw „elementom trockistowskim w czerwonej Hiszpanii. Dzienniki piszą o zbrodniczej penetracji trockistowskiej w czerwonej Hiszpanii.

Kampania dzienników sowieckich ma wykazać, że ZSSR, jak i Komintern w razie wzmocnienia pozycji „trockistów” odmówią dalszego poparcia rządowi madryckiego.

Gwałtowne te alarmy prasy sowieckiej w sprawie „wicherzeń

trockistowskich” uważają w kołach obserwatorów zagranicznych jedynie za nowy manewr Politbiura, którego celem jest zmniejszenie czujności władz kontrolujących granicę Hiszpanii.

Składną wiadomo, że przed 10-ma dniami z bazy północnej w Nowoaleksandrowsku wypłynęły, pod obcą banderą dwa statki z ochotnikami, z portów zaś czarno-morskich sygnalizują ładowanie materiałów zbrojeniowych na statki.

## 824 milionerów w Anglii

Na podstawie danych statystycznych w związku z podatkiem dochodowym ustalono, że w Anglii, Szkocji i Irlandii Północnej mieszka 824 milionerów, których dochód roczny przekracza 30.000 funtów. Liczba milionerów wzrosła w roku bieżącym o 49 osób. Wśród milionerów, posiadających dochód roczny przekraczający 100.000 funtów zanotowano wzrost o 5 osób. (69 w porównaniu do 64).

A w Polsce?

## Zbiegowie z Ab'synii Chronią się pod opiekę Anglii

LONDYN, 13. 4. Agencja Reutera donosi z Somalii brytyjskiej, że liczni Abisyńczycy starają się przejść granicę i schronić w koloniach angielskich.

Przeszło tysiąc mężczyzn, kobiet i dzieci, z czego wielka ilość rannych, usiłowało w dniu wczorajszym opuścić Abisynię. Trzymotorowy samolot włoski przeleciał wczoraj popołudniu nad wsiami Borama na granicy brytyjskiej, starając się zawrócić zbiegów. Po drugiej stronie granicy słychać było odgłosy ożywionej strzelaniny.

Miejscowi misjonarze angielscy zorganizowali pierwszą pomoc, zajmując się umieszczeniem zbiegów i pielęgnowaniem rannych.

Jan Jodzewicz

## Droga do zwycięstwa

strzegli, że upada Carogród — oto wrogowie i przeszkody do zwalczenia.

Walka jest trudna, droga do zwalczenia przeszkód jest długa. Ale zwycięstwo jest pewne. Nastąpi ono wtedy, gdy ci wszyscy, którzy naprawdę pragną budować Wielką Polskę, znajdą wreszcie wspólny język, gdy sami, wierząc w wielkie zadania, które mają do spełnienia, potrafią nie tylko ich głoszeniem, ale i wcielaniem bez żadnych zastrzeżeń w życie zdobyć zaufanie i wyzwoić nagromadzone w społeczeństwie siły, zaspokoić to pragnienie zmiany, które dziś dominuje i przerobić je na wspólne działanie i wreszcie, gdy za całość życia polskiego zaczną brać odpowiedzialność, biorąc jednocześnie jego kierownictwo w swe ręce, młode pokolenie polskie, choć często rozbite w działaniu, ale jednolite w pojęciach i w dążeniu do urzeczywistnienia idei Wielkiej Polski.